

Wyrok z dnia 4 marca 2004 r.

III KRS 2/03

Stosownie do przepisów rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 8 sierpnia 1997 r. w sprawie orzekania o niezdolności do pracy do celów rentowych (Dz.U. Nr 99, poz. 612) od orzeczenia lekarza orzecznika Zakładu Ubezpieczeń Społecznych o trwałej niezdolności do pełnienia obowiązków sędziego z powodu choroby nie przysługuje odwołanie do sądu pracy i ubezpieczeń społecznych. Krajowa Rada Sądownictwa, podejmująca uchwałę o przeniesieniu sędziego w stan spoczynku, nie jest organem rentowym w rozumieniu art. 476 § 2 k.p.c.

Przewodniczący SSN Jerzy Kwaśniewski, Sędziowie SN: Maria Tyszel (sprawozdawca), Andrzej Wróbel.

Sąd Najwyższy, w sprawie z odwołania Marii K. od uchwały Krajowej Rady Sądownictwa [...] z dnia 11 czerwca 2002 r. w sprawie przeniesienia sędziego w stan spoczynku, po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 4 marca 2004 r.,

o d d a l i ł odwołanie.

U z a s a d n i e n i e

Krajowa Rada Sądownictwa (jednogłośnie) uchwałą z dnia 11 czerwca 2002 r. [...] postanowiła przenieść w stan spoczynku sędziego Sądu Okręgowego w S. Marię Jolantę K., stosownie do art. 73 § 1 w związku z art. 70 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. - Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. Nr 98, poz. 1070 ze zm. - zwanej dalej u.s.p.) wobec orzeczenia lekarza orzecznika Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 13 maja 2002 r., że jest ona trwale niezdolna do pełnienia obowiązków sędziego z powodu choroby.

W odwołaniu do Sądu Najwyższego sędzia Maria K. wniosła o uchylenie skarżonej uchwały i przekazanie sprawy do merytorycznego rozpoznania „celem

umożliwienia ustalenia prawidłowej daty przejścia w stan spoczynku", zarzucając uchwale „naruszenia wskazanych w uzasadnieniu przepisów prawa materialnego przez błędne ich zastosowanie, oraz przepisów prawa procesowego, co miało istotny wpływ na wynik sprawy skutkujący w konsekwencji przedwczesnym przeniesieniem (...) w stan spoczynku".

Rozpoznając odwołanie Sąd Najwyższy wziął pod uwagę, co następuje:

Na podstawie art. 13 ust.6 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. o Krajowej Radzie Sądownictwa (Dz.U. Nr 100, poz.1082 - zwanej dalej ustawą o KRS), w postępowaniu przed Sądem Najwyższym stosuje się przepisy k.p.c. o kasacji co oznacza, że zakres rozpoznania sprawy wyznaczają przytoczone podstawy kasacyjne, czyli podniesione w odwołaniu zarzuty naruszenia konkretnie wskazanych przepisów prawa. Z urzędu Sąd Najwyższy bierze pod rozwagę tylko nieważność postępowania. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lutego 2002 r., III KRS 1/02). Skład orzekający w sprawie podziela wyrażony w tym wyroku pogląd, że regulacja proceduralna wynikająca z art. 13 ustawy o KRS (sprzeczność uchwały z prawem, jako jedyna podstawa odwołania, określenie sposobu rozstrzygnięcia - uchylenie zaskarżonej decyzji lub oddalenie odwołania), w sposób jednoznaczny ogranicza kognicję Sądu Najwyższego jedynie do kontroli legalności zaskarżonej uchwały, czyli jej zgodności z prawem, nie zezwalając na dokonywanie oceny jej merytorycznej zasadności lub słuszności.

Odwołująca się nie kwestionuje legalności przeniesienia jej w stan spoczynku wobec trwałej niezdolności do pełnienia obowiązków sędziego z powodu choroby. Przedmiotem zaskarżenia jest data, z jaką to przeniesienie nastąpiło. Wszystkie podniesione w odwołaniu zarzuty są bezzasadne. Zarzut, że z wnioskiem o zbadanie zdolności odwołującej się do dalszego pełnienia obowiązków sędziego wystąpił - z naruszeniem art. 70 § 2 p.u.s.p. - pismami z 2 i 17 kwietnia 2002 r., Prezes Sądu Okręgowego w S. jest nieprawdziwy. Pisma te nie były wnioskiem Prezesa, lecz wyłącznie realizacją przez niego uchwały Kolegium Sądu Okręgowego w S., jednogłośnie podjętej w dniu 22 marca 2002 r. Okoliczność, że Prezes do wniosku nie dołączył dokumentacji lekarskiej, o jakiej stanowi § 2 ust.3 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z 8 sierpnia 1997 r. w sprawie orzekania o niezdolności do pracy dla celów rentowych (Dz.U. Nr 99, poz. 612) jest bez znaczenia w rozpatrywanej sprawie. Sąd Najwyższy zwraca uwagę, że przepis ten generalnie jest adresowany

do osób ubiegających się o świadczenia z ubezpieczenia społecznego (zaopatrzenia), a ponadto ze sformułowania przepisu: „do wniosku powinna być dołączona dokumentacja” w żaden sposób nie wynika, że jej niedołączenie uniemożliwia lekarzowi orzecznikowi wydanie orzeczenia o stanie zdrowia osoby skierowanej na badanie. Dla uzyskania orzeczenia lekarskiego o stanie zdrowia sędziego nie jest wymagane przedłożenie lekarzowi orzecznikowi uchwały właściwego kolegium sądu, ani też przedłożenie dokumentacji lekarskiej dotyczącej sędziego poddawanego badaniu. Jest bowiem oczywiste, że ani Kolegium, ani Prezes Sądu z reguły nie mają, a nawet nie mogą mieć, wystarczającej wiedzy o przebiegu leczenia sędziego, pozwalającej na dołączenia do wniosku takiej dokumentacji. Dlatego też najbardziej uprawnionym sposobem zapoznania się z nią przez lekarza orzecznika jest jej przedłożenie przez osobę poddawaną badaniu.

Chybiony całkowicie jest pogląd odwołującej się, że kolegium Sądu Okręgowego „mogłoby skutecznie złożyć do Krajowej Rady Sądownictwa wnioski o przeniesienie w stan spoczynku dopiero po upływie miesięcznego terminu od doręczenia jej orzeczenia lekarza orzecznika”. Powołane wyżej rozporządzenie z 7 sierpnia 1997 r. nie przewiduje możliwości wniesienia odwołania od orzeczenia lekarza orzecznika Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, orzeczenie to podlega kontroli wyłącznie w trybie nadzoru z § 11 tego rozporządzenia. Pozostałe zarzuty odwołania wynikają z przekonania odwołującej się, że przeniesienie sędziego w stan spoczynku jest sprawą z zakresu ubezpieczeń społecznych. Przekonanie to jest błędne. Katalog spraw z tego zakresu określa art. 476 § 2 - 5 k.p.c. Stosownie do niego, uposażenie sędziego w stanie spoczynku nie jest ani świadczeniem z ubezpieczeń społecznych, ani emeryturą lub rentą, ani też innym świadczeniem w sprawach należących do właściwości Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, o którym mowa w § 2, Krajowa Rada Sądownicza, podejmująca uchwałę o przeniesieniu sędziego w stan spoczynku, nie jest organem emerytalnym o jakim mowa w § 4, a odwołująca się nie jest „ubezpieczonym” w rozumieniu § 5 pkt 2 tegoż przepisu. Skoro przeniesienie sędziego w stan spoczynku nie jest sprawą z zakresu ubezpieczeń społecznych, o jakiej stanowi art. 476 § 2 k.p.c., to brak jest podstawy prawnej do przyjęcia, że na podstawie art. 477⁹ k.p.c. odwołującej się przysługiwało prawo odwołania się do sądu pracy i ubezpieczeń społecznych. Podniesiony w odwołaniu zarzut naruszenia tego przepisu jest więc chybiony. Podkreślić trzeba, że orzeczenie o niezdolności do pracy, w tym także niezdolności do wykonywania zawodu sędziego, nie jest decyzją organu rentowego do-

tyczącą spraw wymienionych w art. 476 § 2 k.p.c., rzecz nie dotyczy więc sprawy, w której przysługuje odwołanie rozpoznawane przez sąd pracy i ubezpieczeń społecznych w postępowaniu zainicjowanym w sposób przewidziany w art. 477⁹ k.p.c.

Konsekwencją błędnego poglądu odwołującej się, co do jej prawa odwołania się od orzeczenia lekarskiego, jest zarzut naruszenia zaskarżoną uchwałą przepisów o prawomocności orzeczeń, (art. 363 §1 w związku z art. 477⁹ §1 k.p.c.)". Odwołująca się nie dostrzega, że przymiot prawomocności z art. 363 § 1 k.p.c. odnosi się wyłącznie do orzeczeń sądowych i nie dotyczy uchwał Krajowej Rady Sądownictwa. Postępowanie przed Radą nie toczy się według przepisów Kodeksu postępowania cywilnego lecz jest uregulowane rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 22 grudnia 2001 r. w sprawie szczegółowego trybu działania Krajowej Rady Sądownictwa oraz postępowania przed Radą (Dz.U. Nr 152, poz. 1725 - zwanego dalej rozporządzeniem). Ani jego §14, odnoszący się do przeniesienia sędziego w stan spoczynku, ani żaden inny przepis tego rozporządzenia, jak również ustawy o KRS, nie uzależnia wykonania uchwał podejmowanych w sprawach indywidualnych od ich prawomocności.

Kolejny zarzut odwołania, dotyczący doręczenia odwołującej się zaskarżonej uchwały, został przedstawiony w sposób nie poddający się kontroli kasacyjnej. Według § 15 ust. 1 rozporządzenia „pisma w sprawach rozpatrywanych przez Radę doręcza się uczestnikom postępowania za zwrotnym poświadczeniem odbioru. Pisma adresowane do sędziów doręcza się za pośrednictwem prezesów właściwych sądów." Przepis nie zawiera podziału na pisma „zwykłe" i inne, dlatego niezrozumiały jest pogląd odwołującej się, że „uchwała rady nie należy do „zwykłych" pism w toku postępowania, o których jest mowa w § 15 ust. 1 rozporządzenia", a jej doręczenie listem poleconym (za pokwitowaniem odbioru) za pośrednictwem Prezesa Sądu Okręgowego jest naruszeniem § 21 ust. 4 rozporządzenia. W świetle tego przepisu, każde pismo adresowane do sędziów w ich sprawach rozpatrywanych przez Radę doręcza się za pośrednictwem prezesa sądu, za zwrotnym poświadczeniem odbioru.

Bezzasadny natomiast jest zarzut uchybienia przez Radę § 21 ust. 2 rozporządzenia. Stosownie do zdania drugiego tego przepisu do uchwał dotyczących spraw indywidualnych (innych niż wymienione w ust. 1, który nie dotyczy odwołującej się) dołącza się „odpis protokołu komisji skrutacyjnej lub wypis z protokołu posiedzenia zawierający wskazania liczby członków Rady biorących udział w jej podjęciu oraz wyniki głosowania." Skład orzekający nie podziela poglądu odwołującej się, że „za-

warta w sentencji uchwały wzmianka o liczbie osób głosujących, oraz ilości głosów oddanych prowadzi do obejścia" § 21 ust. 2 rozporządzenia. Przytoczona w wypisie wzmianka o liczbie członków Rady uczestniczących w podjęciu uchwały i o wyniku głosowania czyni zadość wymaganiu dołączenia do uchwały wypisu z protokołu posiedzenia, zawiera bowiem te informacje, jakich wymaga ten przepis.

Pozbawiony znaczenia prawnego jest kolejny zarzut odwołania, że „nie da się wykluczyć naruszenia dalszych przepisów jak np. § 17 ust. 2 rozporządzenia”. Odwołująca się nie wykazała, ani w jaki sposób przepis ten (odnoszący się do zasad rozpoznawania przez Krajową Radę Sądownictwa spraw indywidualnych) został naruszony ani istotności wpływu takiego naruszenia na wynik sprawy. „Ewentualność” naruszenia jakiegokolwiek przepisu nie jest podstawą kasacyjną i nie jest rolą Sądu Najwyższego poszukiwanie naruszeń nieskonkretyzowanych w kasacji.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy uznając, że zaskarżona uchwała została podjęta w granicach przysługujących Krajowej Radzie Sądownictwa uprawnień ustawowych, a żaden z postawionych jej zarzutów nie jest usprawiedliwiony, na podstawie art. 13 ust. 5 ustawy o KRS orzekł jak w sentencji.

=====